

Oto ono. Tuż po Sukkot rozpoczyna się Sąd Narodów - oddzielenie sprawiedliwych od niesprawiedliwych - i zebranie resztki do życia. **Błogosławiony ten, który oczekuje i osiągnie tysiąc trzystu trzydziestu pięciu dni** (od wywyższenia się antychrysta; *Daniela 12,12*). A dlaczego? Bo to znaczy, że przeszedł przez Sąd Narodów i nazwano go sprawiedliwym.

Przed rozpoczęciem Millennium dojdzie do odnowienia Przybytku. Na ziemi stanie Świątynia Millennialna. Obchodzone przez Żydów Święto Świąteł, upamiętnia poświęcenie Świątyni za czasów hasmonejskich, po jej sprofanowaniu przez Antiocha. Ale i tamta uroczystość prowadzi do znacznie większej - Święta poświęcenia Świątyni po jej zbezczeszczeniu przez antychrysta. Wreszcie nastaje czas Millennium. Spod progu Przybytku, tryska ożywcze źródło. Jego woda popłynie na cztery strony, odnawiając oblicze ziemi. Stąd już blisko do Święta *Purim* (co znaczy: Los); święta radości, upamiętniającego uwolnienie Żydów od prześladowań Hamana (*Księga Estery*) - a teraz uwolnienia Izraela od wszystkich innych "Hamanów" i prześladowań szatana. *Purim* oznacza czas zabawy - wielki karnawał żydowski.



A teraz o Millennium. Centralnym miejscem na ziemi stanie się Świątynia Jerozolimska i góra Cyon (Syjon) gdzie zamieszkuje Jezus. Szczegółowy opis Przybytku podano przez Ezechiela (*Ezechiel 40-43*). Od Świątyni zacznie się odnawianie ziemi. W jaki sposób? Woda, tryskająca spod progu, spowoduje, że miejsca do których dotrze, rozkwitną na podobieństwo Edenu. *Potem poprowadził mnie z powrotem ku wejściu do Przybytku; a oto, spod progu Przybytku, ku wschodowi wypływały wody; bowiem front Przybytku był zwrócony na wschód. I te wody spływały poniżej prawego skrzydła Przybytku, po południowej stronie ofiarnicy. Stamtąd wyprowadził mnie przez bramę północną oraz oprowadził mnie drogą zewnętrzną, do zewnętrznej bramy, zwróconej ku wschodowi; a oto owe wody sączyły się od południowego skrzydła. Gdy więc ten mąż, ze sznurem mierniczym w rękę, wyszedł ku wschodowi - wymierzył tysiąc łokci. Potem kazał mi przejść przez wodę, a ta woda sięgała mi do kostek. I znowu wymierzył tysiąc oraz kazał mi przejść przez wodę, a ta woda sięgała teraz do kolan. I znowu wymierzył tysiąc oraz kazał mi przejść przez wodę, a ta woda sięgała już po biodra. Potem wymierzył jeszcze tysiąc, a był to już potok, przez który nie mogłem przebrnąć. Ponieważ wody wezbrały, i te wody które należało przepłynąć; potok, którego już przebrnąć nie można. Zatem do mnie powiedział: Czy to widziałeś, synu człowieka? Następnie mnie poprowadził i z powrotem wyprowadził nad brzeg potoku. Więc gdy wracałem - oto na brzegu tego potoku rosło wielkie mnóstwo drzew, po tej oraz po drugiej stronie. I do mnie powiedział: Te wody toczą się ku obwodowi wschodniemu, spływają na step oraz wpadają do morza. A kiedy wpadają do morza - wody stają się tam przydatne. Dokądkolwiek dojdzie potok, każda żywa istota, co pełza - ożyje, i będzie wielkie mnóstwo ryb; bo gdy te wody tam dojdą - będą uzdrowione oraz wszystko ożyje, gdziekolwiek dojdzie ten potok... A nad potokiem, nad jego brzegiem wyrosną - po tej, oraz po drugiej stronie - wszelkie owocodajne drzewa, których liście nie zwiędną, a owoc się nie wyczerpie. Ponieważ ich wody wypływają ze Świątyni - co miesiąc będą na nowo dojrzewać. Ich owoce posłużą na pokarm, a ich liście na leki (*Ezechiela 47,1-9+12*). Poczynając od wzgórza świątynnego, a potem dalej i szerzej, woda odmieni ziemię. I nie będzie to już zniszczona planeta, lecz z powrotem ogród rozkoszy. Piękny park, w którym każdy otrzyma równy dział. Zmieni się zresztą - wszystko. **Oto nadejdą dni - mówi WIEKUISTY, kiedy oracz spotka się z żeńcem, a ten, co tłoczy winogrona z rozsiewającym***

ziarno; góry będą spływać kroplami mioszczu, a wszystkie pagórki się rozplyną. Wrócę brańców Mojego ludu – Izraela. Pobudują opustoszałe miasta, zaludnią je, zasadzą winnice oraz będą z nich pili wino; także zasadzą ogrody i będą spożywali z nich owoce. Zaszczepię ich w Swojej ziemi, aby nie byli więcej rugowani ze swej ziemi, którą im oddałem – mówi WIEKUISTY, twój Bóg (Amos 9,13-15). Wróci łagodność zwierząt i ich pierwsza relacja z człowiekiem. I będzie gościł wilk u jagnięcia, a pantera będzie się wylegiwać przy koźleciu; razem będzie ciele, lwiątko i tuczny byk, a mały chłopiec je poprowadzi. Krowa i niedźwiedzica będą się paść, i razem wylegiwać się ich młode, a lew - jak byk, będzie zajadał słomę. Niemowlę będzie się bawić nad norą żmii, a dziecię, ledwie co odstawione, wyciągnie swoją rączkę nad pełną uroku głową bazyliuszka. Nie będą szkodzić, ani niszczyć na całej Mojej świętej górze, gdyż ziemia będzie pełną poznania WIEKUISTEGO; jak wody, co pokrywają głębię morza (Izajasz 11,5-9). Ustaną bóle, choroby; śmierć stanie się niezmierną rzadkością. Wtedy otworzą się oczy ślepych oraz będą otwarte uszy głuchych. Wtedy chromy podskoczy jak jeleni oraz zaśpiewa język niemych; bo na pustyni wytrysną wody oraz potoki na stepie. I miraż zamieni się w jezioro, a spragniona ziemia w źródła wód; w siedlisku szakali, w ich legowisku, będzie miejsce dla trzciny i sitowia (Izajasz 35,6-7). Pobudują domy i będą w nich mieszkać, zasadzą winnice i będą spożywać ich owoce. Nie będą budowali, aby zamieszkiwał inny; nie będą sadzili, aby inny spożywał; bowiem dni Mojego ludu będą jak dni drzewa, a pracę swoich rąk spożytkują tylko Moi wybrani. Nie będą się daremnie trudzili, ani rodzili na zgubę; bowiem oni będą rodem błogosławionym przez WIEKUISTEGO, a wraz z nimi - ich potomkowie. I będzie, że zanim zawołają – Ja odpowiem; zaledwie wypowiedzą – Ja wysłucham. Razem będzie się paść wilk z barankiem, lew zajadał będzie słomę jak byk, a wąż – proch jego pokarmem; nie będą szkodzić, ani niszczyć na całej Mojej świętej górze – mówi WIEKUISTY (Izajasz 65, 21-25).

Czemu śmierć stanie się rzadkością? Jak to - ludzie nie będą umierać? Powróćmy do Sprawiedliwości. Śmierć stanowi karę za grzech. Bez grzechu nie może panować nad człowiekiem. Ta zasada, dotychczas martwa, ożyje właśnie w Millennium. Szatan został spętany i nie będzie już kusił ludzi, przeto grzech (pojmowany jako przestępstwo wobec Prawa) stanie się niezmierną rzadkością. Większość urodzonych w Millennium (potomstwo Izraela) będzie żyła przez 1000 lat w oparciu o własną sprawiedliwość (stałe trwając w Prawie Mojżesza). *Nie ubędzie stamtąd młody latami, ani starzec, który by nie dopełnił swoich dni; bo młodzieniec umrze jako stuletni, grzesznik będzie przeklęty stuletnim wiekiem (Izajasz 65,20).*

Aby całość była przejrzysta, zatrzymajmy się nad układem społecznym. Panem ziemi pozostaje sam Jezus Chrystus w postaci Nowego Człowieka. W nowych ciałach żyją też nowi ludzie, których objęło najwyższe (pierwsze) wzniesienie (z pochwylenia oraz męczennicy ucisku). W starych ciałach żyją Izraelici według ciała, na których spłynął "Deszcz" Ducha oraz sprawiedliwi z narodów. Wszyscy oni należą do Izraela i królują razem z Chrystusem (*Objawienie 20,4*). Rozpoczyna się ostatnia epoka w dziejach zbuntowanej ludzkości. "Od niewielu", jak po potopie - lecz w idealnych warunkach.

Ludzie w ciałach duchowych podobni są do aniołów (*Mateusz 22,30*), więc nie będą się już rozmnażać. Odrodzenie rozpocznie Izrael, nadal żyjący w starych ciałach. "Od niewielu" - aż do, być może, dzisiejszego poziomu ludzkości. Normą życia dla urodzonych w Millennium stanie się Prawo Mojżesza. Ziemia świętować będzie Paschę i obchodzić Święto Namiotów. A dlaczego powróci "stare"? Bo dla nas, jak również dla nich, Prawo winno być przewodnikiem. Doprowadzić ludzi do skrucy i przyjęcia Jezusa Zbawiciela. W tej materii nic się nie zmieni. Zwiastowana będzie Ewangelia, głos zabiorą świadkowie wydarzeń. Izrael będzie opowiadał o naszym świecie, lecz niestety... nie będą wierzyć. Dzisiejszym dzieciom trudno przyjąć, że nie tak dawno były wojny, że nie istniało radio, telewizja, nie było komputerów; że żyło się zgoła inaczej. Dla tamtych, wieści z "naszego świata", wydadzą się koszmarnymi bajkami. Bo człowiek szybko się przyzwyczaja do dobrego. Uważa, że jest mu przyrodzone - bez względu na relację z Bogiem.

1000-Lecie stanie się czasem dobrobytu. Ale czy to coś zmieni? Czy ów dostatek spowoduje, że ludzie wrócą do Boga? Otóż, nie. To Millennium właśnie odsłoni straszne cechy upadłej natury. Że jest zła, że niewdzięczna, zuchwała; że nie ma w sobie Miłości. Dajcie nam odpowiednie warunki - powiadamy - a my okażemy się dobrzy. To nieprawda. Takie stawianie sprawy jest jednym z aforyzmów szatana. Złodziej, który jest kieszonkowcem, nie porzuci swojego fachu, jeśli mu damy apartament i zrobimy go dyrektorem banku. Wprost przeciwnie - rozpocznie kraść miliony. Dowód na taki stan, zostanie przedsta-

wiony pod koniec 1000-lecia. Szatan, dotąd spętany, zostanie na krótko wypuszczony. I zaraz po uwolnieniu, zedrze maskę z twarzy człowieka. *I uchwycił smoka, starodawnego węża, którym jest ten oszczerczy i szatan oraz związał go na tysiąc lat. Potem wrzucił go do świata podziemnego, oraz zamknął i zapieczętował powyżej niego, by już nie zwodził narodów, aż zostanie wypełnione tysiąc lat. Po tych latach ma zostać rozwiązany na krótki okres (Objawienie 20, 2-3).* Do głosu dojdzie pycha i chciwość, agresja i nienasycenie... Bowiem dla wielu ludzi Królestwo Pana Jezusa okaże się "piękną klątką"; a Jego władza - obcą, zmierzłą, "komuszą", niepożądaną. *A kiedy zostanie dokonane tysiąc lat, szatan zostanie uwolniony ze swojego więzienia. I wyjdzie by zwieść narody na czterech rogach ziemi, Goga oraz Magoga, oraz zgromadzić ich na bitwę; a ich liczba jak piasek morza (Objawienie 20,7-8).*

Co się kryje pod owym Gogiem i Magogiem? Gog - oznacza: Pracującego na dachu, na górze; czyli w przestrzeni duchowej. Magog to Wielki Gog, jak również imię jednego z synów Noego - Jafeta (co znaczy: Rozprzestrzeniającego się; protoplasty narodów ziemi). Pod nazwami Goga i Magoga kryje się obóz odstępstwa. Szatan znów uformuje armię i ruszy na Izrael. A ponieważ żelazo będzie rzadkością, ludzie ci wystrugają sobie oręż drewniany. 7000 lat doświadczeń niewiele ich nauczyły. *Więc wyrosli na powierzchni ziemi i okrążyli zastęp świętych oraz umiłowane miasto. A od Boga zszedł ogień z Nieba i ich pochłonął (Objawienie 20,9).*

Zaś ty, synu człowieka, prorokuj przeciw Gogowi i oświadcz: Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto Ja przeciw tobie, Gogu, naczelnny księciu w Meszech i Tubal! Wywabię cię, wywlokę, wyprowadzę cię z krańców Północy i sprowadzę cię na góry izraelskie. Wytrącę twój łuk z twej lewicy, a twoje strzały wybiję z twej prawej ręki. Polegniesz na górach izraelskich, ty i wszystkie twoje lotne zastępy, wraz z ludami, co z tobą będą. Podam cię na żer drapieżnemu ptactwu, wszystkiemu co uskrzydłone oraz polnemu zwierzowi. Upadniesz na szczerym polu, bowiem Ja to wypowiedziałem – mówi Pan, WIEKUISTY. Puszczę ogień na Magog oraz na tych, co bezpiecznie zamieszkują pobrzeża, więc poznają, że Ja jestem WIEKUISTY. A Moje święte Imię rozstawię wśród Mojego izraelskiego ludu. Nie pozwolę nadal ponieierać Moim świętym Imieniem, zaś narody poznają, że Ja jestem WIEKUISTY, Święty w Israelu. Oto nadejdzie i się spełni – mówi Pan, WIEKUISTY; oto ten dzień o którym mówiłem. ⁹ Wtedy wyjdą mieszkańcy izraelskich miast oraz rozniecą i zapalą ogień - orężem, tarczą, puklerzem, łukiem, strzałami, maczugami i batogami; będą nimi niecili ogień przez siedem lat. Nie będą znosili drzewa z pola, ani nie będą go ścinać w lasach – bo ogień będą rozniecali z oręża. Złupią swoich łupieżców i ograbią swoich grabieżców – mówi Pan, WIEKUISTY. Tego dnia się stanie, że wyznaczę Gogowi miejsce na grób, tam, w Israelu – dolinę Koczujących, na wschód od morza; ona zamknie tych koczowników. Pogrzebią tam Goga, cały jego tłum i będą ją nazywać doliną Tłumów Goga. Dom Israela będzie ich grzebał przez siedem miesięcy w celu oczyszczenia kraju. Zaś chował ich będzie cały lud ziemi. I pójdzie to im na chwałę w dniu, w którym Ja się wstawię – mówi Pan, WIEKUISTY. Wyznaczy się także stałych ludzi, aby krążyli po kraju oraz grzebali tych koczowników, którzy jeszcze zostaną na powierzchni ziemi, by ją oczyścić. Zaczną ich poszukiwać po upływie siedmiu miesięcy. Ci krążący będą krążyć po kraju, a gdy któryś ujrzy ludzki szkielet – postawi na nim znak do czasu, aż go grabarze pochowają w dolinie tłumów Goga. Także nazwa jednego miasta będzie - Hamona - „Tłum”, i w ten sposób oczyszczą kraj (Ezechiel 39,1-12).

Ostatni bunt w dziejach świata, kończy zupełna klęska. Szatan - skazany na zatracenie, pociągnął za sobą miliardy. Samouwielenie sprawiło, że nie wierzył Słowu do końca. Oto minął czas wyznaczony. Na początku 8-go tysiąclecia znowu otworzy się gehenna. *Zaś ten oszczerczy, który ich zwodzi, został wrzucony do jeziora ognia i siarki, gdzie jest także bestia oraz fałszywy prorok; i będą tarcie o kamień probierczy czasu i nocy na wieki wieków (Objawienie 20,10).* Ósmy król, który jest z siedmiu - siedmiu głów oraz siedmiu pagórków - idzie na zatracenie. A ludzie? Co dalej z ludźmi?..

Zaprawdę, mówię wam: Jeśli nie będziecie zawróceni i nie staniecie się jak dzieciątka, Żadnym sposobem nie wejdziecie do Królestwa Niebios.

(Mateusz 18,3).